Rok 30. Poznań, niedziela 31 marca 1912 Nr. 74.

WIELKOPOLANIN

»WIELKOPOLANIN« wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. — Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1,25 mk., z odnoszeniem do domu 1,62 mk. — Inseraty od wiersza drobnego 25 fen. — Rękopisów się nie zwraca.

Z dodatkiem niedzielnym „Ognisko Domowe".

Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1,20 mk., z odnoszeniem do domu 1,45 mk., miesięcznie 40 fen., z odnoszeniem 50 fen. Ekspedycja ulica Posadowskiego 39. Telefonu nr. 1013. — Redakcja ulica Dolna Wałowa 1. Telefonu nr. 1141.

„Wielkopolanina" już można zapisywać. „Wielkopolanin" kosztuje na poczcie

1,20 kwartalnie

z odnoszeniem do domu **1,62** mrk.

„Wielkopolanin" zapisywać można na wszystkich pocztach.

„Wielkopolanin" zapisany jest w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Zeitungs-Preisliste II-te Abtheilung **U Polen**. — W Austrji: Oester. Zeitungs-Preis-Verz. für 1911.

W Poznaniu: w ekspedycji i w ajencjach kwartalnie 1,20 m., miesięcznie 40 fen. — Z odnoszeniem do domu kwartalnie 1,45 mk., miesięcznie 50 fen.

„Wielkopolanin" dołącza dla czytelników dodatek „Ognisko Domowe" i prowadzi „Obronę Prawną" dla swych przyjaciół bezpłatnie.

„Jungdeutschland."

Za przykładem Anglji zaczynają też w Niemczech przyzwyczajać młodzież do gier i ćwiczeń, hartujących ciało. Oprócz tego ma młodzież nawykać do znoszenia trudów, zaostrzać bystrość oka, nabierać duchowo zmyślności a fizycznie sprawności. Ostatecznym celem tych pod każdym względem zdrowych i pożytecznych ćwiczeń jest przygotowanie młodzieży do służby w wojsku ku obronie kraju.

W Anglji powstały związki młodzieży, liczące tysiące członków, teraz w Niemczech zamierzają iść tym samym śladem. Tworzącym się Towarzystwom młodzieży dano nazwę „Jungdeutschland".

Już sama nazwa wskazuje, że oprócz celów ogólnego pożytku ma się na oku cele polityczne. Mianowicie chce się w młodzież wpajać od samego zarania miłość do pruskiej ojczyzny.

Niemcom to pochwalamy, ale nas powinni zostawić w spokoju. Nasza miłość do pruskiej ojczyzny może być tylko taką, jaką w nas przez odpowiednie postępowanie się wywołuje.

Ponieważ rząd pruski, proponując i uchwalając wyraźne ustawy antypolskie, okazuje wyraźnie, że o naszą miłość nie dba, zatem my też miłością ku niemu nie palamy, a tem mniej możemy się mu narzucać z nieproszonem przywiązaniem.

Wiemy dobrze, jak na tem wychodzą tacy, którzy się komuś narzucają z nieproszonemi uczuciami. Zwykle się ośmieszają — albo zgoła popadają w pogardę.

Kto się jako tako szanuje powinien patrzeć zdaleka na „Jungdeutschland".

Swoją drogą i my powinniśmy obmyślać sposoby zajmowania naszej młodzieży odpowiedniem i do wieku grami i zabawami.

Burza w parlamencie

z powodu odrzucenia funduszów gadzinowych.

Berlin, 28 marca 1912.

Dzisiejsze posiedzenie, ostatnie przed Wielkanocą, stało się nadzwyczaj burzliwe, gdy w toku rozpraw nad etatem pocztowym przystąpiono do skasowania „dodatków kresowych." W krytycznej chwili szowinizm i nacjonalizm „liberalny" wytężył ostatki sił, by zagrożone fundusze w obronie niemczyzny ratować.

W pierwszym szeregu obrońców stanął wicefeldfebel pospolitego ruszenia, poseł narodowo-liberalny Schlee, który z rozpaczą usiłował dowieść, iż „Ostmarkenzulagi" nie mają żadnych tendencji politycznych. Tłumaczył i konieczność z powodu utrudnionych stosunków towarzyskich. W swoim zapale „patrjotycznym" sprowadziło na widownię parlamentarną kosynierów polskich z r. 1863, dowodząc w ten sposób, jaką to wdzięczność Polacy okazali względem rządu pruskiego za doznawane „dobrodziejstwa" pruskie. Opowiadał jak wielką on to wtedy trwogę przeżywał, nie pewien był dnia ani godziny życia i oczekiwał śmierci, niesionej przez powstańców polskich. (Czemuś pan takim tchórzem? — wołają socjaliści.) A ta walka, która się obecnie sroży w dzielnicach kresowych. (Wołanie socjalistów): To jest przecież mowa polityczna! — Wicemarszałek Dowe dzwoni i również zapalonemu mówcy zwraca uwagę, żeby nie rozwodził się o polityce, lecz o „Ostmarkenzulagach". Mówca otarłszy pot kroplisty, zaczął, ku wielkiej radości swoich przyjaciół, dowodzić, iż urzędnicy na kresach zasłużyli sobie na antypolskie dodatki, gdyż potrafili zdobyć zaufanie tak Niemców jak Polaków; a jeśli poseł dr. Chłapowski inne wygłasza zdanie, to nie zna wcale stosunków polsko-niemieckich.

Socjalny-demokrata, poseł Wendel, zwraca p. Schlee uwagę, że stosunki polsko-niemieckie ocenia z stanowiska chłopczyka siedmioletniego, gdyż tyle lat miał podczas powstania. (Niepokój). Zwraca mu dalej uwagę, że powstanie w r. 1863 było tylko zwrócone przeciwko Rosji. Hańbą pruskiego rządu było, że pomagał Rosji w stłumieniu tegoż.

Historyk Sybel, także nar. liberał, ale innego pokroju, jak p. Schlee, nazwał ówczesne postępowanie Bismarcka współdziałaniem w polowaniu z kozakami na ludzi. (Słowa te socjalisty wywołały podrażniony protest ze strony wolnokonserwatysty Schulza, który w gwałtownych słowach wystąpił przeciwko takim, jak się wyraził niesłychanym zapaściom na pamięć Bismarcka. Te słowa wywołały znowu burzliwe protesty ze strony socjalistów, tak iż dzwonek wicemaszałka Paschego wzburzone umysły uspokoić musiał. Zresztą, tak poseł Schulz, jak i następny mówca zwracali się głównie przeciwko określeniu dodatków kresowych, jako funduszu korupcyjnego. Hr. Westarp jednakże w przeciwieństwie do p. Schlee konieczność dodatków kresowych starał się uzasadnić głównie stosunkami politycznemi, spowodowanemi przez agitację wielkopolską oraz trudnościami gospodarczemi i towarzyskiemi, w jakich urzędnicy niemieccy, którzy zobowiązani są na kresach ideę narodowo-niemiecką pielęgnować, się znajdują.

Posłom tym dał należytą, rzeczową odprawę **wiceprezes Koła, poseł Wł. Seyda,** który mniejwięcej powiedział co następuje:

O latach 1848 i 1863, o stosunku Bismarcka do Rosji i do nas Polaków rozwodzić się dzisiaj nie myślę. O tych bowiem sprawach historja sąd swój dawno wydała, a wywody p. Schlee'a sądu tego nie zmienią. (Bardzo słusznie.) Do ocenienia kwestji, która nas dziś zajmuje, tj. czy dodatki kresowe dla urzędników pocztowych należy zachować lub skreślić, wystarczy zupełnie zastanowić się nad tem, w jaki sposób one do etatu w ogóle się dostały (Bardzo słusznie.) Charakterystycznem jest, że podczas, kiedy p. Schlee starał się dodatkom tym odmówić wszelkiego charakteru politycznego, p. Westarp przeciwnie dowodził, że one z politycznych względów są konieczne. W rzeczy samej polityczny charakter funduszów tych każdemu, co bezstronnie sprawę bada, musi być jasnym. Dość wspomnieć, że przecież dodatki dla urzędników pocztowych niczem innem nie są, jak przeniesieniem dodatków kresowych, które rząd pruski postanowił w celach germanizacyjnych dla urzędników pruskich na urzędników Rzeszy. Jeżeli zwolennicy tych dodatków starają się uzasadnić je trudnościami językowemi, z któremi urzędnicy walczyć muszą, to dla czegóż dodatki te nie są wymagane także dla urzędników pocztowych na Śląsku, gdzie są te same stosunki rachunkowe.

Prawdą jest, że dodatków tych żądą się tylko dla W. Księstwa Poznańskiego i Prus Zachodnich tj. tych prowincji, w których działa komisja kolonizacyjna, jest niezbitym dowodem, że i dodatki te dla urzędników pocztowych stanowią tylko ogniwo w łańcuchu środków polityki germanizacyjnej, przeciwko nam skierowanej. Dziwię się niepomiernie, jak można zaprzeczać temu, iż dodatki kresowe stanowią prawdziwy fundusz korupcji politycznej. Przecież od czasu, jak dodatki te istnieją, rok w rok przytaczaliśmy jaskrawe dowody, jak demoralizująco działają one na urzędników i na stosunek ich do publiczności polskiej. — (Bardzo słusznie!)

Jeżeli p. Schlee wspominał o trudnościach językowych w okolicach polskich, to cóż z tego wynika? Chyba to, iż należałoby ustanawiać tam urzędników, znających język polski. (Bardzo słusznie.)

Tymczasem takich urzędników właśnie wysyła się w okolice niemieckie, a ztamtąd sprowadza się, takich, którzy języka polskiego nie znają. Absolutnie przyznać nie możemy, aby takim urzędnikom słusznie należały się jeszcze osobne dodatki do pensji. (Bardzo słusznie!)

Nie dosyć na tem! Urzędnikom znającym język polski wprost zabrania się pod karą mówić z publicznością po polsku. Listowi mają w swych torbach umieszczone, drukowane zakazy mówienia po polsku. (Słuchajcie, słuchajcie!)

Zapewne dla urzędników, którzy dotychczas dodatki kresowe pobierali, przykrem będzie, skoro obecnie dodatki te zostaną skreślone. Ale nie my będziemy temu winni, tylko ci, którzy niesprawiedliwe te dodatki w takiej formie zaprowadzili. My nie mielibyśmy nic przeciwko temu, gdyby wszystkim urzędnikom, znajdującym się w potrzebie zwłaszcza, podwyższono odpowiednio pensją. Jednakowoż stanowczo musimy żądać skreślenia niesprawiedliwych dodatków kresowych. (Ożywione brawo!)

Następnie przemawiał w ostry sposób przeciwko dodatkom socjalista Ledebour a za dodatkami gorąco sekretarz Kraetke, który jeszcze raz zaapelował do „serca i poczucia sprawiedliwości" Polaków.

W końcu centrowiec Spahn oświadczył się przeciwko dodatkom.

Przy głosowaniu imiennem skreślono ostatecznie fundusze gadzinowe 183 przeciwko 122 głosom. Po stronie polskiej głosowali centrowcy i socjaliści.

Takim sposobem polityka antypolska w parlamencie stanowczą poniosła porażkę. A Koło Polskie odniosło poważne zwycięstwo polityczne.

Parlament rozpoczął dziś wakacje, które kończą się 16 kwietnia.

Z pruskiej izby panów.

Berlin, 28 marca 1912.

Na dzisiejszem swem — ostatniem przed świętami wielkanocnemi posiedzeniu załatwiła się Izba panów w ciągu półtorej godziny z całym szeregiem różnych drobniejszych spraw. Bez debaty przyjęto nowe przepisy w celu zwalczania epidemji ospy w sanatorjum Trzebnickiem w powiecie trzebnickim na Śląsku, następnie przyjęto przedłożenie o utworzenie sądu obwodowego w Gladbeck. Przyjęto w dalszym ciągu do wiadomości sprawozdanie o obecnym stanie połączonych pruskich i heskich kolei państwowych. Następnie odrzucono kilka petycji różnych stowarzyszeń urzędników kancelaryjnych w sądach i t. d., proszących o podwyższenie pensji i równouprawnienie z urzędnikami innych kategorji; do uwzględnienia rządowi przekazano tylko petycję zarządu towarzystw nauczycieli berlińskich proszących o zniżkę cen jazdy koleją dla dzieci szkolnych przy wycieczkach i t. p. Do porządku dziennego przeszła Izba nad petycją magistratu miasta Zgorzelice na Śląsku, proszącego o zaniechanie zamiaru wprowadzenia nauki religji w przymusowej szkole uzupełniającej. Po załatwieniu się jeszcze z kilku drobnemi sprawami porządek dzienny został wyczerpany i marszałek v. Wedel zamyka posiedzenie. Termin następnego posiedzenia nie został oznaczony, w każdym jednak razie posiedzenie to odbędzie się dopiero w maju.

Hakatyści i pruska polityka kolonizacyjna.

„Tägl. Rundschau" w napadzie szału hakatystycznego znowu atakuje rząd pruski względnie ministra rolnictwa pana Schorlemera, że tak długo ociąga się z przedłożeniem projektu ustawy o wzmocnieniu posiadłości niemieckiej na „kresach wschodnich" i ze strachem przeczuwa już fiasko całej polityki antypolskiej, sądząc, że rząd wcale nie myśli o przedłożeniu tej ustawy.

„Tägl. Rundschau" podejrzenia swoje opiera na następujących twierdzeniach: W ubiegły wtorek obradowano w komisji budżetowej sejmu pruskiego nad etatem komisji kolonizacyjnej, przyczem oświadczył minister rolnictwa, że prace przedwstępne nad zredagowaniem projektu z takiemi trudnościami spotyka się dla tego, ponieważ mniej chodzi o stosunki na „kresach wschodnich", jak raczej o to, aby ustawę parcelacyjną rozciągnąć można także na inne prowincje.

„Tägl. Rundschau" zaznacza, że przeprowadzenie takiej ustawy, jeśli w ogóle projekt jej po długim czasie nareszcie zostanie przedłożony — spotka się z wielkiemi trudnościami, bo konserwatyści na nią się nie zgodzą.

Tymczasem projekt ustawy parcelacyjnej, dotyczącej tylko kresów wschodnich spotkał się z przychylnością olbrzymiej większości izby posłów.

Rząd sztucznie sam sobie narobił kłopotów, których nie było wcale potrzeba, bo powinien był tylko przedłożyć ustawę kolonizacji, względnie o wzmocnieniu niemczyzny w okolicach polskich, której od tak dawna wyczekuje się z upragnieniem i sprawa byłaby załatwioną ku ogólnemu (!?) zadowoleniu.

Obowiązek wychowania dzieci

w duchu niemieckim.

Już to trzeba przyznać szowinistycznej „Tägl. Rundschau", uchodzącej za główny organ hakatyzmu pruskiego, że gorliwie stara się o ratowanie swych ziomków i wogóle niemczyzny przed „zalewem i niebezpieczeństwem" polskiem.

Rzecz inna, że środki, jakiemi dąży

do celu, nie są odpowiednie i osiągają skutek raczej przeciwny.

W artykule, traktującym o obowiązku wychowania dzieci niemieckich w duchu niemieckim przytacza „Tägl. Rundschau“ na dowód wyrok berlińskiego sądu kameralnego z dnia 31 go marca r. 1911, który orzekł, że dzieci mają prawo żądać od matki, aby je wychowywała po niemiecku, jeśli ojciec ich był Niemcem, chociażby nawet matka ich Niemką nie była.

Z naszej strony stąd przestroga dla dziewczyn polskich, aby za mąż nie wychodziły za Niemców, bo nieraz nie umiejąc nawet po niemiecku, dzieci w duchu i języku niemieckim nauczać będą zmuszone.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Berlin 29 bm. (Z powodu odrzucenia „Ostmarkenculagów“.) Wolnokonserwatywna „Post“ twierdzi, że odrzucenie „Ostmarkenculagi“ dla urzędników pocztowych na razie nie będzie miało żadnych skutków. „Ostmarkenculagi“ — pisze „Post“ — wypłacone zostaną 1 kwietnia za drugi kwartał r. 1912, ponieważ wydatki bieżące, do których należą także dodatki kresowe, zostały uchwalone przez parlament skutkiem zgodzenia się na t. zw. budżet tymczasowy (Nothaushaltsgesetz.) Wobec tego pytaniem jest czy „Ostmarkenculagi“ za rok obrachunkowy 1912 urzędnikom wogóle mogą być odjęte, ponieważ raz płacone dodatki w ciągu roku obrachunkowego bezwarunkowo muszą być płacone. Zresztą istnieje nadzieja, że parlament w trzeciem czytaniu uchwałę swoją cofnie. Aż do trzeciego czytania będzie się prowadziło usiłowania w tym kierunku, aby przyszło do porozumienia pomiędzy pocztowym urzędem Rzeszy a centrowcami. Już wczoraj w parlamencie rozpoczęto kroki pojednawcze, z ktorych jeden zwrócony był w tym kierunku, aby we wszystkich okolicach pod względem językowym mieszanych, a więc także w Alzacji, Lotaryngji i Schleswigu wszyscy urzędnicy pocztowi bez wyjątku otrzymywali „culagi“, tak, aby one ostrza swego nie zwracały przeciwko Polakom.

— Berlin, 29 bm. Ze zrozumiałą wściekłością rozpisuje się dziś hakatystyczna „Taegl. Rundschau“ nad sprawą podatków kresowych dla urzędników pocztowych, które parlament niemiecki odrzucił wczoraj wielką większością głosów. Przy tej sposobności wymyśla niemało na „blok ultramontanno-socjalistyczno-polski;“ nie traci jednak nadziei, że może jeszcze przy trzeciem czytaniu etatu „ostmarkenculagi“ zostaną przyjęte, bo piszą, co następuje: „Jak dowiadujemy się dalej, toczą się starania w celu doprowadzenia do porozumienia aż do trzeciego czytania. Podobno centrum skłonne jest do uchwalenia tych culag, jeśli te zostaną pozbawione swego charakteru wschodniokresowego, t. j. jeśli takie culagi otrzymywać będą mogli wszyscy średni i niżsi urzędnicy we wszystkich okolicach, mieszanych pod względem językowym.“

— Berlin, 29 bm. Niemiecki konsul generalny w Kostarica, znany ku piec berliński Hugon W. A. Müller, posiadający i w Berlinie willę i znaczne przedsiębiorstwa, zbiegł z pozostawieniem olbrzymich długów; z nim uciekła z Berlina także żona jego. Prokuratorja wysłała za nim list gończy. Przypuszczają, że uciekł do Szwajcarji. Pomiędzy innymi dłużny jest Müller jednemu z większych banków sumę 650,000 mk.

— Berlin, 29 bm. Na cmentarzu ewangielickim przy ul. Górniczej odbył się dzisiaj po południu pogrzeb zmarłego posła do parlamentu i sejmu i tajnego radcy Alberta Traegera. W pogrzebie brali udział liczni posłowie wszystkich frakcji tak z parlamentu jak i sejmu. Wszystkie frakcje złożyły wieńce. Oprócz posłów obecni byli delegaci miasta Berlina, liczni zastępcy z kół literackich i t. d.

— Strassburg, 29 bm. Komisja budżetowa sejmu alzacko lotaryńskiego swego czasu skreśliła cesarski fundusz dyspozycyjny, wynoszący rocznie 130,000 marek, którym zarządzał zwykle namiestnik. Obecnie jednak izba posłów obaliła uchwałę komisji 83 głosami przeciw 24. Izba zatwierdziła natomiast uchwałę komisji, która skreśliła z etatu sumę 200,000 marek, przeznaczoną dla namiestnika jako koszta reprezentacyjne.

Włochy. Rzym, 29 bm. Agencja Stafani prostuje wiadomość gazety „Osservatore Romano“, jakoby papież w miejsce ks. Sapiehy, który został księciem biskupem krakowskim na stanowisko podkomorzego papieskiego zamianował był msgr. ks. Hohenlohego.

Turcja. Konstantynopol, 29 bm. Potwierdzają się pogłoski, że Rosja zgromadza swe wojska u azjatyckiej granicy tureckiej. Utrzymuje się przekonanie, że Rosja, która chce doprowadzić do zawarcia pokoju pomiędzy Turcją a Włochami i to w myśl warunków włoskich, chce w ten sposób wywrzeć nacisk na Turcję. Turcja ze swej strony odpowiada również koncentrowaniem wojsk swych u granicy rosyjskiej.

— Konstantynopol, 29 bm. Wczoraj wieczorem spalił się pałac ministra spraw zagranicznych Assim-beja. Pałac cały zbudowany z drzewa spłonął w kilku godzinach. Minister z żoną przepędził noc w ambasadzie niemieckiej, sąsiadującej z budynkiem ministra Assimbeja.

Anglja. Londyn, 29 bm. Z Valparaiso w Ameryce telegrafują: Według doniesienia z Puerta Areuas rozbił się wielki parowiec angielski „Forley“ u wyspy Sir John Malborough. Do Puerta Areuas przybyła łódź z kilku rozbitkami. Los reszty rozbitków, którzy pozostali na okręcie, niewiadomy. Władze zarządziły poszukiwania za nimi.

— Londyn, 29 bm. Z Suczan przez Szanghaj telegrafują, że jeden z pułków, w których żołnierze nie noszą warkoczy, zażądał od żołnierzy innych pułków, aby i oni obcięli sobie warkocze. Z powodu tego niebawem przyszło do walki, w ciągu której zabitych i zranionych zostało kilkunastu żołnierzy. Ostateczny skutek był ten, że tak żołnierze z warkoczami jak i bez warkoczy napadli na bogate składy jubilerskie, które ograbili i wiele domów podpalili.

Ameryka. Nowy Jork, 29 bm. Przed 5000 wyborcami przemawiał wczoraj w Chicago Roosevelt, krytykując wynik prawyborów w stanie nowojorskim i dowodząc, że działy się tam nadużycia. Zgromadzeni na cześć Roosevelta wnosili entuzjastyczne okrzyki.

Sprawozdanie

z działalności Tow. Opieki nad kobietami pracującymi przy Związku Kat. Kobiet Pracujących w Poznaniu.

Upłynął już drugi rok istnienia naszego Towarzystwa, powołanego do życia w celu spieszenia z pomocą coraz liczniejszemu zastępowi kobiet, połączonych w katolickim Związku kobiet pracujących, do którego i nasze Towarzystwo należy.

Rok pierwszy poświęcony był wewnętrznemu utrwaleniu i zorganizowaniu; a działalność nasza ograniczała się prawie wyłącznie do utworzenia bezpłatnego biura wykazu pracy.

Dla dziewcząt przejeżdżających przez Poznań, pozostających chwilowo bez pomieszczenia i dachu nad głową, Stowarzyszenie nasze otworzyło schronisko, mieszczące się na razie w Schronisku służby żeńskiej przy ul. Wrocławskiej nr. 4; prócz tego wynajęto pokój dla robotnic z Królestwa i Galicji.

Następnie zajęto się losem młodych dziewcząt, które zatrudnione są w środku miasta w handlu i przemyśle, a zamieszkują odległe przedmieścia. Mają one w południe tylko godzinę wolną, nie zdążą powrócić do domu na obiad, poprzestają na kawałku chleba i zimnej kawie, a czas wolny spędzają na ulicy, co na liczne naraża je niebezpieczeństwa. By je od tego uchronić, a równocześnie wzmocnić ciepłą strawą, Tow. Służby żeńskiej postanowiło urządzić dla tych pracownic tanie i zdrowe obiady, a obok jadalni oddano im do dyspozycji salę, w której mogą spędzać czas wolny na czytaniu i rozrywce. Tow. Opieki nad kobietami pracującemi żywo zainteresowało się tem dziełem i na posiedzeniu 16-go października postanowiono zasilać je funduszami i współpracą w dozorowaniu wydawania obiadów. — Tanie obiady wydaje się stale w dni powszednie i świąteczne, począwszy od 15-go listopada, a w Wigilję zasiadło do wieczerzy przy chojence przeszło 20 samotnych dziewcząt.

Odnośnie do dalszych prac naszych zaznaczyć jeszcze wypada, że „Wykaz Pracy“ prowadzonym był tak samo, jak w roku ubiegłym. Dziewczęta szukające służby, odsyła się do Biura służby żeńskiej. Wrocławska 4, a my staramy się o miejsce dla tych, które chcą się wyuczyć jakiego pożytecznego zawodu zwłaszcza gotowania. Odwodzimy wszelkiemi siłami od pracy fabrycznej, a w każdym wypadku służymy radą i chętnem pośrednictwem. Jest to zatem raczej biuro doradcze, jakie społeczeństwo niemieckie chce dopiero w tym roku założyć, a jakie my posiadamy od lat dwóch, chociaż w skromnym zakresie. Brak nam jednak Opiekunek, któreby wzięły na siebie dział handlu, tak bardzo ważny.

Porady udzielono w przeciągu roku ubiegłego ustnie i listownie w 257 wypadkach. Umieszczono w dziale handlu 11, konfekcji 13, kucharstwa i gospodarstwa uczyło się 20, prania 3, w różnych zawodach 27. Dziewczę słabe umieszczono w sanatorjum w Kobylnicy. — Nauczycielkę chorą w Zakopanem — zaopiekowano się w Instytucie na Jerzycach dziewczyną upadłą, a chcącą uczciwe prowadzić życie.

(Dokończenie nastąpi.)

Repertuar Teatru Polskiego w Poznaniu.

— W sobotę, dnia 30 marca: Benefis Heleny Wojciechowskiej po raz pierwszy „Młodość“. Dramat w 4 aktach M. Halbe. Ceny dramatu. Abonament uchylony.

— W niedzielę, dnia 31 marca — po południu: „Intryga i miłość“. Ceny popołudniowe.

— W niedzielę, dnia 31 marca — wieczorem: Benefis Kaźmierza Justiana „Wesoła wdówka“. Ceny operowe. Abonament uchylony.

Bilety nabywać już można w domu towarowym p. K. Ignatowicza. Nr. telefonu 2213.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 30 marca 1912.

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

* **Biuro Związku Narodowego** znajduje się przy ulicy Dolnej Wałowej nr. 1 na I piętrze. Biuro jest otwarte we wszystkie dni powszednie z wyjątkiem soboty od 4—5 po południu.

Walery Łebiński,
Główny sekretarz Związku Narodowego.

* **W sprawie „Jungdeutschland“** w Czempiniu otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie: Szanownej Redakcji „Wielkopolanina“ donoszę uprzejmie, że pp. którzy do „Jungdeutschland“ w Czempiniu wstąpili, są Polacy, o których możnaby cokolwiek napisać i szanownych czytelników z sprawą szczegółowo oznajmić. Pan Kaptur to kramarz z Czempinia, syn wieśniaka z Nowego Borówka. Pan Mazurkiewicz to dawniejszy maszynista na folwarku Piechanin, tuż pod Czempiniem, należący do Niemca Delhaes'a; przed paru laty musiał posadę opuścić, a miejsce jego zastąpiono sprowadzonym z daleka — maszynistą Niemcem. Pan Kurzyński ma klientelę przeważnie polską no i parę Niemców tutejszych i przejezdnych; p. Chmielnik to już robi zawsze tak, aby wypitek niedzielny nic nie kosztował; ma zaś tylko odbiorców Polaków. Panowie! jako Czempiniak ostrzegam was, nie buczcie tak bardzo Deutschlandów, bo mogą wam gardła popuchnąć, a potem dalej do doktora, a to kosztuje; lepiejby było abyście w domu siedzieli i dzieci swoje po polsku uczyli, tego im bardzo potrzeba.

* **Wystawa pracy kobiet polskich** w Pradze. Panie, które artystyczne roboty ręczne pragną wystawić w Pradze, prosimy zgłaszać się czemprędzej p. adr. p. Haliny Łebińskiej, Dolna Wałowa 1 — bo do 15 maja wszystkie prace zgromadzone być muszą w Poznaniu.

Helena Cichowiczowa
za Poznański komitet wystawy p. k. p.
w Pradze.

55

ZASADZKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

To przypuszczenie uspokiło go.

— Co mi tam, jeżeliby nawet ta mała wiedziała o mej zbrodni? Co ona może zrobić? Żeby oskarżyć, trzeba dowodów.

Opóźnienie egzekucji Doriata zaniepokoiło go jednak. Wiedział, jak wszyscy, z gazet, że gilotyna była już ustawiona, że skazaniec oddany był w ręce kata, że wreszcie, odpowiednio przygotowany do tej strasznej ceremonji. Doriat już miał wsiadać na wóz śmiertelny, gdy nagły rozkaz prokuratora generalnego, przyniesiony przez adwokata Doriata i Madzię, odprawił skazanego napowrót do jego celi, kata do Paryża, a rusztowanie do składów publicznych.

Ileż Montmayeur namęczył się tej nocy!

Czy odkryto cokolwiek? Widocznie zdobyto jakąś ważną wskazówkę zbrodni, kiedy w ostatniej chwili wstrzymano kaźń...

I po raz pierwszy uczuł, że jest zgubionym.

Więc przez noc całą i następny cały dzień ani krokiem nie ruszył się ze swego gabinetu, z rewolwerem w ręku, gotowy targnąć się na własne życie, w razie, gdyby ujrzał koło domu kręcące się jakie podejrzane osobistości, naprzykład sędziego, śledczego lub agenta policyjnego, pragnącego się z nim widzieć.

Ale nikt taki nie pokazał się na podwórzu.

Więc znów nie rozumiał skąd to odroczenie? Jakaż to tajemnicza, a potężna władza stanęła między Doriatem a katem?

Przez chwilę podejrzewał brata.

Może to Grzegorz wyznał prawdę? Więc go zapytał:

— Czy wiesz, co się stało z Doriatem?

— Czytałem w gazetach. Doriat nie jest zgilotynowany.

Potem głosem mocno wzruszonym i głuchym dodał:

— Wierz mi, że gdyby on umarł tej nocy, miałbyś sobie do wyrzucenia nie jedną, ale trzy zbrodnie.

— No, no!

— Byłbyś zabił Burela, Doriata i swego brata. Co do mnie — dodał ciszej — o ile nie przebaczę ci śmierci tamtych dwóch, przebaczyłbym ci moją. Możeby ci trochę było lżej na sumieniu.

Jan zbliżył się do brata i schwycił wszy za rozpalone gorączką dłonie, obrócił go ku sobie, spojrzał prosto w oczy i zapytał:

— Odpowiedz mi i nie próbuj kłamać.

— Co chcesz, żebym ci powiedział?

— Czy byłeś w jakimś związku z tem odroczeniem?

— Ja? Przysięgam ci, że nie. O tak — dodał, drżąc z bezsilnego gniewu i nienawiści — myślałem o tem, bo mi się wydaje ohydne, aby pozwolić umrzeć niewinnemu.

— Dlaczegożeś tego nie uczynił?

— Dlaczego? Ach Janie, Janie! Ty dobrze wiesz i dręczysz mnie? Ty dobrze wiesz, że jestem kaleka, bez woli, bez energji, bez odwagi. Ty wiesz dobrze, że potrzebuję, aby opiekowano się mną, jak dzieckiem. I podły jestem, bo cierpię, bo nie mam życia w mych żyłach, ani ognia w marnem ciele. I pomimo twej zbrodni, muszę się ciebie trzymać, bo strachem przejmuje mnie samotność... Ty to wiesz dobrze. Jestem bezradny... To okropne takie życie! A ja nie mam odwagi wyrzec się go... Wiem, że ty Janie, w nic nie wierzysz, tyle razy mówiłeś. Ale gdyby kiedykolwiek do duszy twej wstąpiła obawa...

— Czego? — zapytał Jan ironicznie, nie puszczając rąk chorego.

— Twego brata...

— Jesteś chyba szalony! Toż przypatrz się sobie i mnie.

— Posłuchaj, ja jestem twoim wspólnikiem dlatego jedynie, że jestem chory i że potrzebuję ciebie. O ile to potrwa dłużej, niczego nie potrzebujesz bać się z mojej strony. Ale,..

— Ale?

— Ale, jeżeli znajdę kogoś, kto będzie mógł się mną zaopiekować, jeżeli nie będę taki samotny, jeżeli wróci mi trochę zdrowia i sił, ach, bracie, strzeż się mnie, strzeż! Podły jestem, bo z chwilą, gdy nie będę ciebie potrzebował, wydam cię, zdradzę. Bo wszystko, co we mnie jest uczciwego, burzy się we mnie na myśl o potwornej zbrodni, jaką ty popełnił.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

* **Poznań.** Plenarne posiedzenie izby rzemieślniczej — pierwsze w roku bieżącym — odbyło się w środę z udziałem przeszło 30 członków. Przewodniczył p. Schultz, mistrz piekarski z Poznania. Ze sprawozdania za rok 1911 wynika, że z 440 cechów w obwodzie rejencji poznańskiej posiadają prawo egzaminowania 74 cechy wolne i 17 przymusowych. Członek zarządu p. Miklaszewski, cechmistrz krawiecki w Poznaniu, zaznaczył z zadowoleniem, że w szkole uzupełniającej przysposabiają już uczniów do egzaminu. Równocześnie jednak żądał, aby do szkół uzupełniających powoływano jako nauczycieli więcej rzemieślników, niż dotychczas. Zdaniem komisarza izby rzemieślniczej, radcy rejencyjnego Treskowa, rejencja dostatecznie popiera rzemiosło. Co do żądania p. Miklaszewskiego, oświadczył z ubolewaniem, że nie może dać wyjaśnienia, gdyż następca p. Spetzlera rozpocznie swoją działalność dopiero od 1 kwietnia. Podniósł też p. Treskow, że rząd coraz energiczniej występuje przeciwko niesumiennym przedsiębiorstwom budowlanym. Podług nowego prawa, kobiety w zawodzie fryzjerskim, modniarskim i krawieckim podlegać będą również egzaminom jak mężczyźni. W dalszym ciągu przystąpiono do kooptowania jednego członka zarządu. Ze strony zarządu proponowano mistrza rzeźnickiego Wursta z Leszna. Po przemówieniu pp. Rejminiaka z Poznania i Gąsiorkiewicza z Krotoszyna wybrano p. Wursta. Uchwalono podwyższyć wynagrodzenie kosztów podróży na zebrania z 4 na 4 i pół fen. za kilometr, nadto za zmudę czasu członkom miejscowym z 4 na 6, zamiejscowym z 8 na 10 marek. Pan Kubacki z Koźmina zwracał uwagę, że renumeracja dla przewodniczącego, wynosząca 1000 marek, jest za wysoką. P. Gąsiorkiewicz poruszył sprawę zawieszenia w urzędzie syndyka izby Poetschkego, ale przewodniczący przerwał mu, zalecając omówienie tej sprawy na posiedzeniu tajnem. W końcu p. Nowakowski z Wrześni proponował zjazd przewodniczących komisji egzaminacyjnych, a przewodniczący przyrzekł uwzględnić tę propozycję.

— Ogólno pożyteczne Tow. rabatowe E. V. w Poznaniu odbyło 25 bm. swe zwyczajne walne zebranie, na którem zdano sprawozdanie. Na końcu r. 1911 było członków 660 i 158 nieupoważnionych do głosu dostawców. W roku obrachunkowym wypłacono 469,644 mk. rabatu. Bilans balansuje w aktywach i pasywach sumą 189,939,21 mk. i wykazuje 3,101,90 mk. zysku, z którego przeznaczono 1000 mk. na cele dobroczynne.

— Bezpłatna porada dla spraw kobiecych. Tutejsze niemieckie Tow. dla spraw kobiecych (Fraueninteressenverein) otworzył w ubiegłą sobotę lokal porady dla osób płci żeńskiej. Porady udziela się tam bezpłatnie, a rozciąga się ona na wszelkie sprawy dotyczące zarobkowości w zawodach kobiecych. Lokal porady znajduje się w święto Marcińskiej szkole chłopców, parter na prawo. W środę i w sobotę porada od 5—7.

* **Komitet Odczytów Ludowych** im. Adama Mickiewicza w Poznaniu urządza w niedzielę, d. 31 marca rb. na wielkiej sali Bazaru następujący wykłady: O I. Kraszewskim — Czesław Kędzierski. — Jest to ostatni wykład w bieżącym sezonie.

Początek punktualnie o godzinie 5.

Za Komitet: X. A. Lisiecki.

* **Targ na miód** odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 kwietnia od godz. 10 przed południem do 7 wieczorem w lokalach restauracji Wiktorja, plac Królewski 5.

* **Cyrk Charles** donosi, że w czwartek odbyło się przedstawienie wieczorne w namiocie zimowym, ponieważ namiot latowy z powodu burzy w środę trzeba było zwinąć. Obecnie odbywają się przedstawienia znowu w namiocie latowym. Dyrekcja cyrku zatem przegotowana jest na wszelkie wypadki. Namiot latowy ogrzewany jest kaloryferami.

* **Zabezpieczenie na życie.** Myśl publicznych prawnych bezpieczeń na życie zdaje się przybierać w społeczeństwie coraz szersze rozmiary. Nie tylko istniejące już prowincjonalne instytucje w Królewcu, Gdańsku, Szczecinie, Wrocławiu i Poznaniu, choć istnieją w przeważnej części od kilku tygodni, wykazują zadziwiającą wielką liczbę zabezpieczonych, lecz powstały także w prow. brandenburskiej i saskiej podobne instytucje prowincjonalne. Widocznym jest zamiar tychże instytucji, zużywać przypływające kapitały w rodzimych prowincjach na oddłużanie i na zdrowotność społeczną. Nazwiska najbliższych komisarzy tutejszego prowincjonalnego urzędu zabezpieczeniowego na życie widoczne są z zamieszczonego dziś ogłoszenia.

* **Proces o Sokoła.** Dnia 28 bm. stawali przed sądem ławniczym w Pobiedziskach pp. Karol Rzepecki, Józef Tucholski i Kaźmierz Jesionek z Poznania, jako oskarżeni o zwołanie publicznego zebrania w dn. 3 grudnia z. r. celem założenia „Sokoła“ w Kostrzynie. Świadkowie: burmistrz kostrzyński Stein, żandarm Sprenger i policjant Jasiński zeznali pod przysięgą, że: 1) zaproszenia były piśmienne, 2) na drzwiach pokoju wisiała tablica z napisem „zamknięte towarzystwo“, 3) pp. Rzepecki i Tucholski odbywali przy wejściu ścisłą kontrolę zaproszonych, 4) na zebraniu było 20 do 30 osób. Wobec tego sąd uznał, że p. burmistrz nie miał racji rozwiązywania zebrania i oskarżonych uwolnił a koszty procesu nałożył kasie państwowej. Wzgląd na niemiecki ruch, tworzący stowarzyszenia młodzieży „Jugendwehr, Jungdeutschland“ itd., w które wciągają naszą polską młodzież od lat 10 do 18, powinien wreszcie poruszyć sumienie narodowe naszego obywatelstwa do zakładania gniazd sokolich.

* **Powietrze w kwietniu.** Miesiąc kwiecień ma się rozpocząć łagodnem powietrzem. W tygodniu wielkanocnym ma być ciepło i deszcze mają padać. Około połowy miesiąca pogoda, przeplatana grzmotem, wiatrem i deszczem. Od 20 począwszy parno, bez deszczu, poczem od czasu do czasu zimne powietrze i pochmurno aż do końca miesiąca. — W przeciwieństwie do tego przepowiada stuletni kalendarz: Do 6 powietrze szorstkie, 7 ciepło, pogoda, 8 wiatr, deszcz, od 9 do 11 ciepło i pogoda, 20 grzmot, 23 pogoda, 25 szorstkie powietrze, zmienne, pochmurno do 30. — Zestawiwszy owe przepowiednie, można powiedzieć krótko: deszcz na przemian ze słońcem, a więc prawdziwe powietrze „kwietniowe“, potem grzmoty, a na koniec zimno.

* **Cukrownia ma powstać** we Wągrówcu, i to dla powiatów wschodnio poznańskiego, obornickiego, chodzieskiego, wągrowieckiego i częściowo gnieźnieńskiego. Miasto Wągrówiec posiada korzystne połączenie kolejowe z odnośnemi okolicami, prócz tego pięć szos; komunikacja zatem nie pozostawia nic do życzenia.

* **Unieważnione wybory** do rady miejskiej w Rogoźnie. Wydział obwodowy unieważnił wybory do rady miejskiej odbyte dnia 29 listopada 1911 r. w Rogoźnie. Wybrani zostali wtenczas: Kapitalista Gocksch i budowniczy Wohlle.

* **Witkowo.** Komisja kolonizacyjna rozparcelowała nabyte przed 15 laty dobra rycerskie Karsewo na 20 osad po 50 do 70 mórg. Budynki są już gotowe i obsadzone osadnikami sprowadzonymi z Saksonji, Pomeranji i synami kolonistów tutejszych.

* **Pleszew.** W czwartek zamordowaną została wdowa Hadrian. Pies policyjny wytropił ślad pewnego podejrzanego małżeństwa z Lenartowic. Morderców aresztowano.

* **Zbrodnia.** W Młodzikowskich olędrach (Moldau) w powiecie średzkim posiedziciel Thimm, związawszy swoją żonę, odciął jej siekierą głowę. Właściwej przyczyny zbrodni na razie nie stwierdzono. Podobno między małżonkami zachodziły często spory o posag, którego Thimm nie otrzymał podług przyrzeczenia. Liczy lat 47, żona miała lat 33. Byli bezdzietni.

* **Cztery miljony** podatku spadkowego. Spadkobiercy zmarłego niedawno amerykańskiego króla kolejowego Harrimana będą musieli zapłacić ni mniej — ni więcej, jak 4 miljony dolarów podatku spadkowego. Jest to najwyższy, jaki ściągnięto dotychczas — nawet w Ameryce. Harriman pozostawił 400 miljonów dolarów.

* **Proces prasowy.** Izba karna w Gdańsku zasądziła radaktora Schroedera z socjalistycznej wrocławskiej „Volkswacht“, za obrazę ministra Dallwitza, której się dopatrzono w pewnym artykule, na 6 miesięcy więzienia. Wniosek o ukaranie podał minister sam.

* **Berlin.** Udało się nareszcie zmniejszyć stan wody w zalanym tunelu kolei podziemnej. Nieustannie pracuje 11 olbrzymich pomp, które na minutę wydobywają po kilkanaście tysięcy litrów wody. Nurkowie w wodzie poszukują za otworem, którym woda ze Szprewy przedostaje się do tunelu, lecz dotąd bez skutku.

* **Berlin.** Prezydjum policji tutejszej udzieliło pozwolenia na zbudowanie krematorjum (pieca do palenia trupów) przy ulicy Sądowej. Budowa krematorjum niebawem ma się rozpocząć.

* **Telefoniczne dzwonienie.** Z Medjolanu donoszą, że Ojciec św. wyraził życzenie usłyszenia dzwonów po poświęceniu nowych dzwonów kościoła św. Marka. Ponieważ papieżowi nie wolno opuszczać watykanu, powzięto pierwotnie zamiar pochwycenia odgłosu dzwonów fonografem. Teraz ustawiono na placu tumskim wielkie aparaty telefoniczne, tak że Ojciec św. będzie mógł przysłuchiwać się dzwonieniu telefonicznie.

* **Kalendarz.** Niedziela dnia 31 marca: Balbiny p. i m. Wschód słońca o godzinie 5 minut 40 — zachód o godzinie 6 minut 30.

— Poniedziałek, 1 kwietnia: Hugona i Teodory.

Wiadomości literackie.

— „Przegląd Wielkopolski“, pismo tygodniowe, wyszedł nr. 13 i zawiera treść następującą:

Legiony, Ery. — W sprawie Rydzyny. — W Królestwie (Wrażenia), dr. Stan. Karwowski. — Zapiski polityczne, Szczyt. — Polska twórczość literacka w roku 1911 (ciąg dalszy), Stanisław Lam. — Stare sztambuchy i albumy, Marja Wicherkiewiczowa. — Jubileusz Tetmajera. — Ogłoszenia.

Przedpłata kwartalna na „Przegląd Wielkopolski wynosi: Na poczcie 2 mk., z odnoszeniem do domu 2,25 mk., pod opaską 2,60 mk W mieście w agencjach: w księgarniach: św. Wojciecha, Cybulskiego, M. Niemierkiewicza, Chrzanowskiego, w Księgarni Polskiej (Templowicza), Leitgebra, w Domu Towarowym K. Ignatowicza i administracji „Przeglądu Wielkopolskiego“ (ulica Posadowsky'ego 39) 2 mk., z odnoszeniem do domu 2,50 mk. W Austrji 3 kor., w Rosji 1 rs. 50 kop. Poszczególny numer 30 fen. — 40 hal. — 20 kop.

Urząd stanu cywilnego.

Poznań, dnia 28 marca.

Zapowiedzie:

Zawiadowca dóbr Kaźmierz Graczyk z Katarzyną Spikowską. Malarz Antoni Golak Stanisławą Bedyńską.

Śluby:

Mistrz piekarski Jerzy Reimann z Martą Weigt.

Urodziny:

Syna: Robotnik Władysław Rosa. Nadsekretarz cła Oton Koenig. Robotnik W. Henkel. Robotnik Marcin Chwirot. Właściciel dóbr Kurt Wege. Robotnik Stanisław Ranke. Werkmistrz kol. Emil Jacob.

Córkę: Drogerzysta Mieczysław Wyrybkowski. Stolarz Michał Bakoś. Robotnik Jan Siejak. Handlarz wiktuałów Wincenty Smolarkiewicz. Niez. K.

Umarli:

Czesław Konieczny 1 rok i 9 mies. Stefan Figiel 1 rok i 8 mies. Fabrykant mebli Maks Dümke 44 l. Wilhelm Karin 7 mies. Zamężna Marjanna Kandulska z d. Lewandowska 78 l. Wdowa Veilchen Wiener z domu Asch 88 l. Uczennica Augusta Ueckert 17 l. Marta Jonas 1 mies.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrania odbędą się:

— Tow. „Pielgrzym“ p. w. Boga Rodzicy w niedzielę o g. 5 i pół na sali Domu katolickiego.

— Robotników maszynowych ZPZ. w niedzielę o g. 12 i pół w lokalu p. Różańskiego, ul. Strzelecka.

— Tow. Uczniów handlowych w niedzielę o g. 8 w Resursie.

— Miesięczne Zw. polsk. kupców podróżujących w czwartek o g. 8 i pół w Domu Przemysłowym.

— Tow. Przemysłowców w Winiarach w wtorek o g. 8 i pół w zwykłym lokalu posiedzeń.

— Tow. wstrzemięźliwości „Jutrzenka“ w niedzielę o g. 7 i pół na sali dominikańskiej.

— Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu w poniedziałek o g. 9 na sali Domu katolickiego.

— Tow. polsko-kat. Terminatorów pod wez. św. Alojzego w niedzielę o g. 7 w domu św. Józefa.

Obrona Prawna.

— M. P. 100 Par. Podatki dochodowe państwowe opłacać pan musisz bez względu na wiek, jeżeli dochód pański wynosi conajmniej 900 marek; gminy mogą ściągać podatek dochodowy nawet od mniejszego dochodu.

— L. J. 100. Z listu pańskiego nie możemy się dorozumieć o co panu chodzi.

— M. Z. z T. G. Naszem zdaniem nie możesz pan zabronić sąsiadowi założenia ogrodu owocowego, bo drzewa owocowe nie dochodzą nigdy do tej wysokości, aby z tej strony wiatrakowi pańskiemu odebrać mogły wiatr. Niech się pan zresztą w tej sprawie poradzi jakiego adwokata.

— D. D. 200. Jeżeli pani jedynie dlatego złamałaś nogę, że pani wskutek lichego oświetlenia nie spostrzegłaś podwyższenia na sali, to masz pani prawo żądać od właściciela sali odszkodowania, skoro atoli wypadek zdarzył się wskutek nieoględności z pańskiej strony, to nie masz pani do właściciela sali żadnych praw.

Od Redakcji.

— P. Józefa M. Zgłoś się pani po bliższe warunki wprost do klasztoru Sióstr Boromeuszek w Trzebnicy, po niemiecku: Trebnitz O. Schl.

Za wszelkie ogłoszenia i reklamy Redakcja nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Jeżeli

oszczędność jest główną podstawą dobrobytu tak pojedyńczej jednostki jak całego społeczeństwa, to z zasady należy nam unikać wszelkich niepotrzebnych wydatków. Kto więc nie chce pieniędzy wydawać na próżno i opłacać ciężkiego podatku za zbyteczny luksus, jeżeli nie ma tyle siły wyzbyć się nałogu palenia papierosów, to niechaj używa gatunki zamiast po 5 do 10 marek za setkę znane wyborne i tanie papierosy:

Mariposa, Wulkan, Wanda, Sokoły po 2 marki nawet mk. 1,50 za setkę

a przekona się, że płacił grube pieniądze niepotrzebnie za uprzedzoną imaginacyę.

W danym razie lepiej różnicę tę zużyć na pożądane cele dobroczynne, a wpłynęłoby w samem Poznańskiem do kas ubogich rocznie przeszło milion marek. (810

J. F. J. Komendziński,
właściciel fabryki „Wulkan“ w Dreźnie.

Dla dorosłych



Częstokroć bardzo niesprawiedliwie sądzi ten co myśli, że Scotta Emulsja nadaje się jedynie jako środek wzmacniający dla dzieci. Zażywanie jej zaleca się także i dorosłym każdego wieku, jeźli ich wyczerpane siły potrzebują nowego odżywienia oraz odświeżenia

Jedynie prawdziwa z niniejszą marką — Rybak — gwarancyjny znak Scott wytworu.

Scotta Emulsją.

Scotta Emulsja bywa wyłącznie w całości sprzedawaną i to nigdy luźno podług wagi i miary, lecz tylko w zalakowanych oryginalnych butelkach w kartonach z naszym znaczkiem ochronnym (Rybak z wielorybem), Scott & Bowne, G. m. b. H. Frankfurt a. M.

Składniki: Najdelikatniejszy medycynalny tran 150,0, przednia gliceryna 50,0, fosforokwaskowe wapno 4,3, fosforkwask. natron 2,0, sproszk. tragant 3,0, najdelikat. guma arabska 2,0, wody 129,0, okowity 11,0 do tegoż aromatycznej Emulsji z cynamonem, migdałami i olejkiem Gautheria po 2 krople.



W czwartek dnia 28 bm. zasnął w Bogu opatrzony św. Sakramentami najdroższy mąż mój ś. p.

Walerjan Szułdrzyński

Kontroler Banku Ludowego w Krzywiniu.

Eksporta w niedzielę dnia 31 bm. po poł. o godz. 5 do parafialnego kościoła.

Nazajutrz nabożeństwo żałobne o godz. 9, poczem spuszczenie zwłok do grobu familijnego.

O czem donosi w smutku pogrążoną

żona.



Dnia 28 wieczorem zasnął w Bogu opatrzony św. Sakramentami mój najdroższy mąż i nasz ojciec śp.

Jan Wichtowski

przeżywszy lat 29. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dn. 31 marca o godz. 2 po poł. z Zakładu św. Józefa.

W ciężkim smutku strapiona

żona z dziećmi.

Poznań 30. 3. 12.

Cebulę

średnią, suchą, 6,00 mk. za centnar poleca

Olszański i Spka.
Poznań, ul. Wiedeńska nr. 10.
Telefon 654.

2000 marek

na **gospodarstwo** w pewne miejsce są do **wypożyczenia.** Zgł. przyjm. eksped. Wielkopol. pod nr. 1489.

Poszukuje się jeszcze kilku **gimnazjastów**

na stancją.

Opieka troskliwa i stół dobry zapewniony. Zgłoszenia przyjm. eksped. Wielkopol. pod nr. 1491

Potrzebni zaraz zdatni **pisarze, ogrodnicy** kaw. z usługą, **gospodynie i pokojowe.**
Procederowy pośrednik posad
St. Chełmicki,
ul. Szkolna nr. 10.

Pannę

do **cukierni** (15—20 lat) poszukuje zaraz

B. Loga, Poznań,
Strzelecka ul. 31.

Dzielnych

czel. ślusarskich

poszukuje na stałe zatrudnienie przy wysokiej płacy lub **akordzie. Philipp Hannach,** fabryka pomp, **Leszno** Lissa i. P.



Najmodniejsze Ubrania marynarkowe

najnowszy dwurzędny krój
kolorowe i granatowe

Na normalne, wysmukłe i tęgie figury

gotowe do ubrania

Ceny:

12⁵⁰	14⁰⁰	15⁷⁵	17⁵⁰	18⁷⁵	20⁷⁵	22⁰⁰	24⁵⁰	25⁰⁰
27⁵⁰	29⁵⁰	30⁰⁰	33⁰⁰	36⁰⁰	39⁰⁰	42⁰⁰	43⁵⁰	45⁰⁰
46⁵⁰	48⁰⁰	49⁵⁰	52⁰⁰	54⁰⁰	57⁰⁰	60⁰⁰	63⁰⁰	65⁰⁰
66⁰⁰	69⁰⁰	70⁰⁰	72⁰⁰	75⁰⁰	78⁰⁰	84⁰⁰	87⁰⁰	96⁰⁰

RUDOLF PETERSDORFF

dom konfekcyjny „Pod wielką fabryką“

Największe specjalne magazyny na całym Wschodzie

Poznań. **Królewiec w Prusach.**

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Franciszek Laurentowski w Poznaniu.

DODATEK do Nr. 74 „WIELKOPOLANINA“.
Niedziela, dnia 31 marca 1912.

Panie Kałamajski!

Kiedy nastąpi tak bardzo oczekiwane przez nas otwarcie Pańskiego magazynu towarów krótkich, białych i wełnianych? — O odpowiedź prosimy w numerze następnym!

GRONO ŻYCZLIWYCH.

LICYTACJA!

Z powodu uprzątnięcia budynku na Wystawie
przy ulicy Augusty Wiktorji
odbędzie się 1477
w ś r o d ę, dnia 3 kwietnia b. r. przed południem o godzinie 9½
licytacja wielkiej ilości

kantówki i desek

jak również **drzwi, okien, płyt gipsowych i szklanych itd.** przy natychmiastowej płacy.

Punkt zborny przy ulicy Augusty Wiktorji 16.

PEYSER & DEETZ Poznań W. 3.

Cocosa

Margaryna
Najdelikatniejsze
masło roślinne
Holl. Marg. Werke Jurgens & Prinzen G.m.b.H. Goch, Rhld.

Premiowane w Poznaniu, Gnieźnie, Amsterdamie, Kruświcy, Grand Prix w Paryżu złotym medalem **na wystawie światowej w Turynie 1911 złoty medal.**

L. Sochaczewski, Pleszew (Pleschen No. 10)

Kuźnia do wyrobu noży oraz ślufiernia
na sposób solingski.



Fabrykacja towarów stalowych ręczno-kutych.

Ślufiernia moja jest zaopatrzona w **najmodniejsze** i **najlepsze** urządzenia.

Do **ślufowania** nadesłane **brzytwy, nożyczki, maszynki do włosów strzyżenia, nożyce dla koni, noże do maszyn** dla **rzeźników** i t. d przesyłam w przeciągu 3—4 dni z powrotem. Ceny za prace ślufierskie oblicza się jak najtaniej. — Ślufowanie i obciąganie **brzytew, hebelków do golenia, instrumentów chirurgicznych, maszynek do strzyżenia włosów i zarostu,** jak również wszelkie inne gatunki **noży** i **nożyc** bywają wykonywane przez najdzielniejsze siły z największą sumiennością oraz wypróbowanem rzeczoznawstwem. Każda rzecz jest kilkakrotnie kontrolowaną Odpolerowanie oraz na nowo polerowanie zużytych **sztućcy** i **przedmiotów** po najtańszych cenach.

Uzupełnienia nowych **trzonków** i **głowni do noży kuchennych i stołowych** jak również wkitowanie takowych podług **najnowszego systemu.**

Mniejsze przedmioty naprzykł. 4—5 brzytew razem można orzesłać w liście za 20 fen porto, wagi 250 gramów.

Oddział drugi: Reparacje maszyn do szycia i broni wykonuje się starannie w jak najkrótszym czasie.
Polecam moje I-a **brzytwy:**

Nr.	32	36	37	30	45	46
mk.	1.40	1.75	2,25	2.75	3.25	4.00 za szt.

L. Sochaczewski, Pleszew (Pleschen Nr. 10.)

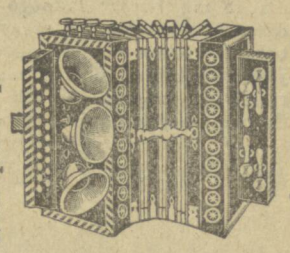
We wtorek, dnia 2 kwietnia br. odbędzie się **przed poł. o godz. 9** w sądzie **w Mogilnie** przymusowa

licytacja posiadłości

mleczarni w Kaiserfelde w pow. mogileńskim. Mleczarnia jest masyw i znajduje się w jak najlepszym stanie budowlanym. Takowa jest uposażona w 2 wielkie leżące parowe kotły, 2 leżące maszyny par., 2 separatory. 2 wanny do masła i wszelkie do prowadzenia mleczarni potrzebne maszyny i sprzęty, również znajduje się śrótownik z francuzk. kamieniami, 2 pompy do wody i studnia, która bardzo dobrą wodę dostarcza. Do tego należy ładne, wielkie pomieszkanie, szopa do węgli, szopa do wozów, kuchnia do gotowania paszy i chlew na ok. 300 świń, równiew masiw budowany. W samem Kaiserfelde i w najbliższej okolicy znajduje się mleka pod dostatkiem a kupujący znajdzie dobrą egzystencję.

Tylko 5½ Mrk.

kosztują nasze 1 rzędowe
harmoniki koncertowe
z głosem silnym i słabym.



Niem. patent państw. Bez konkurencji.

Tylko 10 Marek kosztuje ten sam instrument 2 rzędowy, jak powyższa rycina.
3 wielkie trąbki odgłosowe 1 i pół mk. więcej.
Żądajcie natychmiast nowego ilustrowanego katalogu na instrumenta muzyczne darmo i franko. Zdziwicie się.

Müchler & Comp.
Pierwszorzędna fabryka harmonik.
Neuenrade Nr. 55.
i. Westf.

Śnieżno białą bieliznę

osięga się



Dr. Thompson'a
proszkiem mydlanym
—
Wszędzie do nabycia.

Pożyczki amortyzacyjne

przeprowadza spiesznie po dogodnym procencie.
W. St. Lipiński & Comp.
Posen. St. Martinstr. 38. Poznań.
Telefon 1821. Telefon 1821.
Dom Rólniczo-Hipoteczny.

Gospodarstwa

korzystnie do nabycia w Księstwie Pozn. i Prusach z małą zaliczką.
W. St. Lipiński & Comp.
Posen. St. Martinstr. 38. Poznań.
Telefon 1821. Telefon 1821.
Dom Rólniczo-Hipoteczny.

Gospodarstwo
100 mórg bur. roli 50,000 mk., wpł. 15,000 mk., 90 mrg. wpł. 15,000 mk, 80 mrg wpł. 18,000 mk., 66 mrg. wpł. 12,000 mk., 50 mrg. wpł. 15,000 mk., 40 mrg, wpł. 10,000 mk. każdego czasu są od 10—200 mrg. na sprzedaż. **Gospodarstwo** 55 mrg do dzierż. potrz. 6000 mk. Dzierż. **folwarku** 315 mrg., potrzeba 22,000 mk. zaraz do przej. Kilka dobrych **gościncy** z rolę na wsi na sprzed. z wpł. już od 6,000 mk. i zaraz do objęcia. Zgł osob, przyjm. firma **P. Majewicz, Gniezno** (Gnesen) Hornstr. 30.

M a j ą t k i
417 mórg, pszenna ziemia, budynki masiw z karczmą i z wielkim inwentarzem. Cena 98.000 mk, wpł. 25,000 mk.
742 mórg, pszenna ziemia, 75 szt b. 8 t. 12 k, budynki masiw. Cena 180,000 mk. wpł. 50,000 mk. 1,600 mk. Reinertrag.

C e g i e l n i a
225 mórg, za morgę Rein. 6.50 mk. z piękaem inwentarzem. Cena 120.000 mk., wpł. 20.000 mk. Majątki te znajdują się w Prusach Wschodnich. Zgłosz przyjmuje **Małek, Thorn,** Brückenstr. 4.

Koń
roboczy jest na sprzedaż.
ul. Podgórna 3 I p.

Darmo i franko

otrzyma każdy mój najnowszy ilustrowany
wspaniały katalog
w polskim języku o zegarkach, łańcuszkach, przedmiotach złotych, srebrnych jako i skórzanych, o skrzypcach, harmonikach ręcznych i ustnych, gramofonach, obrazach, wszelkich dewocjonaljach, książkach do nabożeństwa, do rozrywki i historycznych, jak również wszelkich przedmiotów użytkowych.

G. H. Kaufmann,
Halle a. S. 8.



KASTOR

wytrzyma **olbrzymie**

ciężary, bo znana od lat jest dobroć i wytrwałość tych kół, dla tego nie kupuj koła z daleka, bo nie wiesz co dostaniesz i gwarancji nigdy nie widzisz, tylko udaj się do **Kastora** i wybierzesz sobie **mocne, dobre i wytrzymałe K O Ł O z 5-letnią gwarancją.** Koła już od 45 mk. **Wielkie warsztaty reparacyjne. Wszelkie części zawsze na składzie.**

Największy polski skład kół

Kastor, Poznań Posen
ulica Wilhelmowska 17 a.

Sprzedam moje **Gospodarstwo**
60 mórg i wiatrak motorem pędzony, do tego 2 konie, 8 sztuk bydła i 10 świn przy wpłacie podług ugody. Młyn miele dziennie 30 cent. na mąkę, maszyny rolnicze wszystkie nowe. Zgłosz. przyjm. eksp. Wielk. pod nr. 1471.

Mam na **sprzedaż**
w a l c
300×600 długi Kaplera. Kamień 16 mtr. długi 2× żelazny w dobrym stanie. **A. Pawlak, Poznań,** Warszawska 16.

Warsztat

stósowny dla kowala lub stelmacha jest zaraz do wydzierżawienia. Zgłosz. przyjm. właśc. **Aumüller,** Posenerstr 5.

Młynarz liczący lat 32 z dobremi świadectwami.
poszukuje stałego zajęcia
lub **dzierżawy młyna,** Łask. oferty uprasza **Jan Nawrot, Szamotuły** (Samter i Pos. Tuchmacherstr. nr. 7)

Elewkę

córkę włościanina lub rzemieślnika polk. i kat. od 15 kwietnia b. r. poszukuje
Dom. Wichulec p. Najmowo W. Pr. która co rok wyuczy 3 elewki

W olbrzymio wielkim wyborze
zupełnie świeżo nadeszły:

Ubrania marynark.
w najmodniejszem wykonaniu

mk. 12⁵⁰ 16⁵⁰ 19⁵⁰ 22⁵⁰ do 56⁵⁰

Ulstry
Największa nowość sezonu

mk. 16⁵⁰ 19⁵⁰ 22⁵⁰ 26⁵⁰ do 52⁵⁰

Paletoty
od najskromniejszych do najlepszych!

mk. 12⁵⁰ 16⁵⁰ 18⁰⁰ 22⁵⁰ do 48⁰⁰

Ubrankadlachłopców
w najmodniejszych fasonach, wspaniały wybór od najtańszych do najlepszych

Pyjaki i Ulstry
dla chłopców
od **3.95** do najwykwintniejszych!

Czapki i kapelusze dla chłopców
w każdym rodzaju po najtańszych cenach!

Nasz oddział na miarę
nastręcza wprost wspaniałości!

Kessel & Co.
Poznań, Stary Rynek 60
narożnik ulicy Wrocławskiej.
Brązowe znaczki rabatowe.

Proszę zważać na ceny wystawione w naszych oknach wystawnych.

Bilanz pro 1911.

ACTIVA		PASSIVA
	Geschäftsguthaben	130 582,65
528,10	Prozesskosten	
1 299 890,—	Wechsel	
	Depositen	1 110 757,—
	Reservefonds	59 924,40
	Spezialreserve	21 413,68
3 000,—	Banken	
30 000,—	Actien	
	Emeritalvonds	4 467,16
5 784,70	Baarbestand	
	Zur Disposition der Generalversammlung	12 107,91
1 339 202,80		1 339 202,80

Zahl der Mitglieder:

Vom Jahre 1910 sind auf 1911 übergegangen	1436
Im Jahre 1911 sind beigetrten	122
	1558
Im Jahre 1911 sind ausgeschieden	55
Auf das Jahr 1912 gehen über	1503

Mixstadt, den 18. Maerz 1912.

Towarzystwo Pożyczkowe Mixstadt
Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.
X. Ruszczyński. J. Biegański. R. Zemeska.

Gospodarstwo

80 mg. bardzo dobrej roli w tem 14 mg. dobrej dwukośnej łąki, ok. 18 mg. bardzo ładnego boru, rola blizko, przy kościele i szkole, dworzec w miejscu, 4 szosy ze wsi, do tego ogród bardzo piękny, bardzo wiele dobrego owocu i warzywa, budynki wszystkie masyw jest natychmiast do sprzedania. Cena podług ugody, wpłaty potrzeba przynajmniej 10 000 mk., reszta stała hipoteka po 4 proc. Zgłoszenia przyjmuje gospodarz **Munko, Nittritz** Kr. Grünberg.

Kto chce jeszcze zaciągnąć

pożyczkę

na kamienicę, lub gospodarstwo po 3 i pół procent, 4⅜ proc. albo 4 i pół oraz pół % na amortyzacją, lub stósownie podług umowy, niech się **natychmiast** zgłosi do firmy handlowej 1479

Bolesław Mayer
Poznań (Posen O. 1. Ritterstr. 28 ptr.**). Telefon 2887.**
Bank komisowy
Prowizją płaci się dopiero po przeprowadzeniu sprawy.
Zakup i sprzedaż mniejszych i większych gospodarstw!

Die Posensche Provinzial-Lebenversicherungsanstalt,
eine gemeinnützige Anstalt des Provinzialverbandes der Provinz Posen,

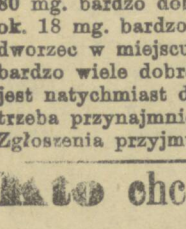
gewährt bei mässigen Prämien und kostenfreier ärztlicher Untersuchung Lebensversicherungen
auf den Todesfall
den Erlebensfall (Aussteuer-, Studiengeld-, Militärdienstversicherungen) und
Rentenversicherungen.

Für den Stadtkreis **Posen** sind zu Kommissaren der Anstalt bestellt:

Rentier **Ignatz v. Chrzanowski** —	St. Martinstrasre	39,
Rendant **Emil Heise** —	Budde „	6|7 III,
Subdirektor **Hugo Hautz** —	Naumann „	3 II,
Buchhalter **Robert Fechner** —	Königsplatz	1 a.

Diese sowie die unterzeichnete Direktion — **Posen O. 1., Friedrichstrasse 10,** erteilen jede gewünschte Auskunft.
Die Direktion.

Szablony. **Drabki.**



Tapety
zeszłoroczne desenie polecam po cenach fabrycznych.

Stary Rynek wejście z ul. Żydowskiej **„Palette“** Telefon 1470.
ANTONIEWICZ.
Specjalny skład wszelkich przyborów malarskich, farb i laków.
Stafelki. **Ramy.**

Poznań O. 1, Zgł. Przyjmuje się w prywat. pom. kierownika przy ul. Kohleisa nr. 22 codziennie od godz. 5— po6 południu **Dyrekt. Heimanna zakład przygotow.** (państw. konc.) dla **jednorocz. prymaner i abiturjent. egzaminów,** jak również wstęp do **każdej** klasy **wyższych** zakładów naukowych. Mniejsze klasy przeto indiv. nauka także dla słabszych uczniów. W ostat. roku zdało 60 uczni egzam. (abiturienci, prymanerzy, jednoroczni i t. d.) Ściśle dozor. Internat. Prospekty wraz poleceniami gratis i franko.

W. Naatz
Na pieczywo wielkanocne
piękną osiewaną
mąkę wiedeńską, cesarską i diamentową
Wszelkie dodatki do placków
w dobrym gatunku
!!Nigdy niezawodzące młodzie!!
Wyborowe masło stołowe i świeże jajka
poleca
Poznań, Szkólna ul. 10

Całkowita wyprzedaż
celem zwinięcia interesu
po znacznie zniżonych cenach!

Wełny, jedwabie, płótna, gotowa bielizna, barchany, dywany, firany, portjery, chodniki, chustki do okrycia, dery, pledy itd.

H. DYCHTOWICZ,
POZNAŃ, Stary Rynek 53|54.
przy narożniku Jezuickiej ulicy.

Biura wspólnej miejscowej kasy chorych 3 znajduje się od 1 kwietnia 1912 w domu
przy ulicy Wrocławskiej 28|29 I.
Od tegoż dnia począwszy będą wszystkie **karty chorych** wygotowane już tylko **w nowym lokalu kasowym,** tamże załatwiać się będzie **wpłaty i wypłaty.** Tylko zameldowania i odmeldow. członków oraz zmiany płacy uskuteczniane bywają jak dawniej tak i nadal w ogólnem miejscu przy ul. Koziej 8 oraz w miejskich biurach w Jeżycach, na Łazarzu i Wildzie.
Biuro otwarte rano od godz. 8 i pół do 12 i pół przed poł. i 3 i pół do 4 i pół po południu w dni powszednie.
Niżej podpis. przewodniczący mieszka na **Rybakach 7 III**
Zarząd wspólnej miejsc. kasy chorych w Poznaniu
Ruczkowski.

Baczność!
Sprzedamy zaraz przy dogodn. warunkach wpłaty lub pomijamy się:

1) Gospodarstwo 79 mrg. **na Dąbrowskich olędrach** (Eichenstein) stacja kolej.: Zaniemyśl (Santomischel) z zdrową żytnią glebą, pięknem zabudowaniem oraz kompl. dobrym żywym i martwym inwentarzem; wpłaty najmniej 9000 mk. Szkoła w miejscu.

2) Gospodarstwo 48 mrg. w **Malachowie** pod Dolskiem stacja kolej.: Kunowo (Kunthal z przeważnie pszenną ziemią, dobremi budynkami oraz kompl. inwentarzem, szkoła w miejscu; wpłaty najmniej 8000 mk.

3) Dom z jedyną a dobrze prosperującą olejnią **w Śremie** jest przy wpłacie 2000 mk. na sprzedaż lub fachowcowi do wydzierżawienia.

Polecamy także do kupna **posiadłości** rozmaitej wielkości zaofiarowanych nam na sprzedaż.

Przyjmujemy
depozyta począwszy od 1,00 mk. płacąc do 5 od sta podług ugody.

Bank Parcelacyjny
e. G. m. b. H.
Śrem—Schrimm. **Telefon 36.**

Na przeczyszczenie krwi jako czysto roślinne nawet przy dłuższem używaniu w zupełności nieszkodliwe lekarstwo na rozwolnienie w celu odświeżenia krwi i przeczyszczenia soków przy wyrzutach skórnych, otyłości, podagrze, reumatyzmowi, hemoroidach, świetnie wyprobowane **pigułki „Leo“.** 1 szkło wystarczające na kurację wiosenną 1.50 mk. Przy nadesł. 1.75 mk. franko. Nabyć można w aptekach **pod Lwem, w Czerwonej aptece** itd.

Prywatna
Szkoła handlowa Preissa
ulica św. Marcina 64.
Założona 1893 r. :: Telefon n 2699.
Nowe kursy rozpoczynają się **2 kwietnia 1912 r.**
Kursy kwartalne i półroczne.
Nauka gruntowna i praktyczna, w klasach oddzielnych podług planu zaprowadzonego w pierwszorzędnych szkołach handlowych. Tygodniowe 30 lekcji obowiązkowych. Prospekty na żądanie.

Kurs języka rosyjskiego
w lekcjach oddzielnych i zbiorowych, gramatyka, korespondencja kupiecka, konwersacja, literatura. **Dyrektor.**

Pierwszorzędny zakład dentystyczny
M. KANIASTY
POZNAŃ, plac Piotra nr. 3 I piętro
Przyjmuje przed południem od godz. 9—1,
po południu od godz. 3—6.
Sztuczne zęby, plomby złote itd.
po cenach nader przystępnych
Praktyka od roku 1890. 4502

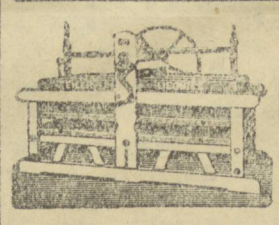


Pijcie tylko
„Abstinentę“ prawnie zastrzeż.
Najszlachetniejsza kawa,
mięszana z najdelik. korzeni kawy.
Świetne świadectwa.
Przez lekarzy polecona.
Pół tak droga jak kawa.
Wszędzie do nabycia.
Abstinentawerke Breslau t.

A. DENIZOT
właściciel szkółek
Luban — Poznań
poleca
wszelkie drzewa, krzewy owocowe i ozdobne, róże, konifery! DRZEWA ALEJOWE, wysadki na żywopłoty itd.
Cennik ilustrowany na żądanie **darmo i opłatnie.**
Adres na listy: **Denizot — Luban (Kr. Posen).**

Księgarnia Katolicka, Poznań, ulica Jezuicka
wydała i poleca książkę kucharską p. t.
Makarego 730 obiadów
wielkich, średnich i małych, mięsnych i postnych z opisem śniadań i wieczerzy, tudzież śpiżarni, sklepu i kuchni dla chorych, oraz pieczenia ciast i robienia konfitur. — Wielki format, papier gruby, druk bardzo wyraźny, str. 360. **Cena bez oprawy 2,20 mk., z opr. 3,00, porto 20 fen.** Należytość nadsyłać naprzód lub zamawiać za zaliczką. 3889

Uwaga: Makary sztuki gotowania uczył się we Francji i Anglji, a wróciwszy z podróży, osiadł w Poznaniu zarządzał kuchnią w Bazarze, największym hotelu tego miasta. — Potrawy w jego książce, nie są wypisane z innych dzieł, lecz oparte na własnem doświadczeniu.



Połyskującą bieliznę
osiąga się przez moje niezrównane magle wszelkiego rodzaju ręczne i pędzone siłą, rozmaitej wielkości najnowszej konstrukcji 2 letnia gwarancja, bardzo lekko i bez łoskotu chodzące. (Spłata ratami)
Patenty i D. R. G. M.
Seiler'a fabryka maszyn **w Lignicy (Liegnitz) 49.**
Dyplomowana najwyższemi odznaczeniami domowe magle rozm. rodzaju. Zastępca **St. Kaiser, Poznań,** plac Bernardyński 3 pt. Fabryka i składy: plac Bernardyński 5 róg Wielkich nr. Garbar 1.

W podarunku
otrzyma każdy **śliczny kieszonkowy zegarek!**
albo towary złote, łańcuszki, branzoletki, budziki, zegary ścienne, męskie i damskie paski, towary skórzane wszelkiego gatunku, rewolwery, fajki, cygarówki, brzytwy itd. Lornetki, towary stalowe, narzędzia domowe i rolnicze, maszyny do szycia, latarki elektr., krzyże, figury itd. Harmoniki, gramofony skrzypce jak i również wszystkie inne instrumenta muzyczne. Bielizne, krawaty, ubrania, obuwie itd. Wszystko podług Pańskiego życzenia.
Adam Kosmalski, Berlin S.W. 68./11
Najkorzystniejsze źródło zakupu rozmaitych artykułów.
Proszę żądać dziś jeszcze mój najnowszy główny katalog, który wszystko bliższe wyjaśni,
Darmo

Skład piwa
połącz. **z fabryką wody selterskiej** w mieście licz 5000 mieszk. przy małej wpłacie tanio do sprzedania. Browar daje także pieniądze na ten cel. Dobry obrót. Oferty przyjmuje eksped. Wielkopol. pod nr. 1453

Do sprzedaży bardzo zaprowadzonego artykułu domowego poszukuje się pilnego, obrotnego, polskim i niem. język. władając.

zastępcy
za wysoką prowizją. Zgłoszenia upr. się z podan. dotychczasowej działaln. pod nr. 1368 do ekspedycji Wielkopolanina.

---

26 let. kat. sier. 180 000 pos. 38 let. francuzka 100 000 posag. 22let turcz. 100 000 jak również **wiele set innych zamożn. pań** życzy sobie szybk. **zamążp.** z panami (chociaż i bez majątku). Bliższych szczeg. bez koszt. udz.
Schlesinger, Berlin 18.

---

2 uczni
synów uczciwych rodziców, z lepszem wykształceniem szkólnem potrzebuję od 1 kwietnia do mego handlu żelaza i biura fabryki maszyn rólniczych.
M. Kornobis, Gostyń.

Kilku zdolnych
cieśli
poszukuje
W. Czerniejewski,
budowniczy w **Kostrzynie.**

Pomocnika kowalskiego
poszukuje zaraz mistrz kowalski **Bednarkiewicz Sepno II** b. Posthof.

Ogrodowy
starszy, sam. na pens 300 mk. tant. potrzebny zaraz Zgłoszenia z odpis. świadectw do
Dom. Prangowizna,
per Neumark in Westpr.

---

2 uczni
do składu tow. kol. drog. i dest. przyjmie **od 1 kwietnia** lub prędzej **T. Staniewski,**
Swarzędz (Schwersenz).

Pomocnika
który codopiero naukę ukończył zaraz lub od 1. 4.

Ucznia
lub **wolontarjusza** przyjmie zaraz lub od 1. 4. 12.
K. Urbański,
Handel bławatów, konfekcji i artykułów modnych.
Grodzisk Grätz i. P.

W niedzielę otwarte do godz. 6- tej.

Wielka nadzwyczajna sprzedaż

bielizny damskiej

W niedzielę otwarte do godz. 6-tej.

rozpoczyna się w niedzielę dnia 31 bm.

Koszule damskie Ia Renforce — z haftem Madaira zapinane na ramionach — teraz 1.25 1.85 2.25

Koszule damskie pinane na ramionach Ia Renforce — z szerokiem obojczykiem haftowanem zateraz 1.75 2.15 2.95

Koszule damskie żeczką krój fasonowy — z haftami i wstawkami przeciągane wstąteraz 1.45 1.95 2.45

Koszule damskie kim haftem krój fasonowy — z Ia materjału do prania przybrane szeroteraz 2.95 3.45 4.50

Koszule damskie ką przybrane lub dzierżgane — na przodku zapinane z Ia materjału koronteraz 1.25 1.60 1.95

Garnitury

koszula i majtki z Ia mat. haft. bogato przybrane 5.75 8.50

koszula i majtki z Ia mat. klock. koronką ładnie przybrane 7.50 10.25

Poszczególne **wzory** garnit. fason. koszule, nocne koszule, halki itd. znacznie niżej ceny.

Majtki damskie krótkie do kolan z haftem — teraz 1.25 1.75 2.25

Majtki damskie krótkie do kolan koronką klockową bogato przybrane — teraz 3.45 4.85 5.95

Kaftaniki nocne damskie z dobr. materj. haftem obszyte — teraz 1.85 2.45 3.50

Halki haftowane z dobrego materj. z wolantem haftow — teraz 1.95 2.75 3.25

Koszule damskie nocne otwarte fasony, bogato przybrane — teraz 4.25 5.85 6.75

Kombinacje wielkościach haftem przybrane — halka z staniczkiem w wszystk. teraz 7.95 10.25 13.75

Wielka partja haftów do bielizny
dopóki zapas starczy
po nadzwyczaj tanich cenach.

Podstaniczki

Damskie podstaniczki z materji haftowanej 95 f. 1.35
Damskie podstaniczki klock. koronką przybrane 1.25 1.75
Damskie podstaniczki szerokiem haft. przybrane 1.75 2.95
Damskie podstaniczki fason amerykański z fiszbinkami 3.65 6.25

Około 10 000 chusteczek do nosa po nadzwyczaj nizkich cenach

Batyst. chusteczka z mereżką — damska biała sztuka 12 f.

Batyst. chusteczka krateczkę z mereżką — damska biała w pół tuz. 95 f.

Chusteczka z linonu z kolorowym brzegiem — damska, biała pół tuż 65 f.

Chusteczka z linonu gatunek — biała — dobry pół tuzina 95 f.

Chusteczka z linonu białe z brzegiem — pół tuz. w kart. 1.25 M.

Chusteczka z linonu biała z haftowanemi literami — pół tuz. w kart. 1.45 M.

Batyst. chusteczka z niebieskim brzegiem w punkciki — dla panów, biała sztuka 24 f.

Batyst. chusteczka rowe tło z brzegiem — dla panów kolosztuka 32 f.

Batyst. chusteczka do wybrania — dla panów jasne i ciemne tło sztuka 42 f.

Partja przybrudzonej **bielizny pościelowej** **Znacznie niżej ceny.**

M. Schneider ul. Berlińska 19.

Nakładem Drukarni Fr. Cegielskiego w Poznaniu. Redaktor odpowiedzialny Franciszek Łazarkiewicz w Poznaniu.

Na Święta Wielkanocne

Porcelana

Talerze miałkie i głębokie
szt. 28, 29, 35, 45 fen.
Talerze kompotowe
szt. 10. 14, 20 f.
Talerze deserowe
szt. 14, 18, 20, 25 f.
Talerze do placka
szt 45, 60, 75, 95, 1.25 mk.
Filiżanki białe
para 19, 22, 25, 30, 35, 45 fen.
Filiżanki kolorowe
para 25, 30, 35 45 do 1,25 mk.
Półmiski owalne
szt. 35, 45. 65, 95. 1.25 do 4.— mk.
Półmiski okrągłe
szt. 65, 80, 95, 1 25, 1.45 M.
Sosjerki szt. 35, 40, 50, 75, 1,25 1,45, 1,75 mk.
Wazy okrągłe
szt, 1,25, 1,95, 2 25—4,75 mk.
Wazy owalne
szt. 1,50, 2 75, 3,25 mk.

Fajans

Talerze miałkie i głębokie
szt. 10, 12, 15 fen.
Talerze deserowe szt. 7, 9, 12 fen.
Talerze kompotowe szt. 6, 8, 9 fen.
Półmiski owalne
szt. 19, 25, 35, 45 do 1.45 mk.
Sosjerki szt. 45, 65, 75 fen.
Salaterki
garnit (4 szt.) 50, 60 fen.
garnit. (6 szt.) 95, 1.25, 1.75, 1.95, 2,25 mk.
Wazy
szt. 75, 95, 1.25, 1.45, 1.65, 1.95 mk.
Masielniczki
szt. 35, 50, 60, 95, 1.25, 1.45 mk.
Garnitury obiadowe
7.50. 9.50 mk.

Lichtarze
szt. 30, 45, 75, 95, 125 do 6.— mk.

Szkło

Szklanki zwyczajne
szt 7. 9, 12, 15 do 30 fen.
Szklanki na nóżkach
szt. 12, 30, 35, 45, 50 fen.
Kieliszki
szt 6, 7, 8, 0, 12, 15 do 2 25 mk.
Salaterki okrągłe
szt 10, 15, 25, 30. 45 do 3,50 mk.
Talerze
szt. 45, 60, 75, 1.25 do 3.50 mk.
Talerzyki
szt. 5, 6. 7. 9, 12, 15 do 75 fen.
Masielniczki
szt. 25. 30, 35, 45, 50, 60 do 2.30 mk.

Kropidła
sztuka 15 fen.

Emalja

Garnki maszyn. prosty fason
7 8 9 10 11 12 13 14 cm.
18, 20, 25, 30, 35, 40, 45, 55 fen.
15 16 18 cm.
60, 70, 85 fen.
Czajniki 14 16 18 20 22 24 26
35, 42, 50, 65, 85, 1.10 1.25
28 30 32 cm.
1.45 1.75 1.95 m.
Kociołki cynkowe
30 32 34 36 38 40 cm.
2.45, 2.95, 3.45, 3.75, 4,25, 4.95 mk.

Żelazo

Pieczarki (Brutwany)
1½ 2 2½ 3 3½ 4 5 ltr.
80, 90, 1.10 1,20 1.40 1.65 1.85 M.
Caganki
pół ¾ 1 1½ 2 2½ 3 4 ltr.
35, 45, 55. 70, 75, 85, 95, 1,20 M.

Wazony do kwiatów
szt. 7, 9, 19, 25, 30, 45 do 3 50 M.

Artykuły domowe

Maszynki do mięsa
szt. 2.95, 3,85 mk.
Wagi kuchenne szt. 1.75, 1.95, 2.25, 2.45 do 6.— mk.
Menażki do soli i pieprzu
szt 9, 15, 25, 40 do 1.45 mk.
„ do soli pieprzu i musztardy
szt. 95, 1.35, 145, 2. 25 mk.
„ do soli pieprzu musz t. octu oliw.
szt. 1.75, 2.45, 2,75, 2.95 do 13 50
Łyżeczki do kawy szt. 4, 6, 10, 15, 20, 25, 35 do 75 fen.
Łyżki stołowe szt. 5, 9, 15, 20, 25, 30, 35 do 2.— mk.
Łyżki wazowe szt. 75, 95, 1.25, 1.75 do 3.50 mk.
Noże kuchenne
szt 9, 12, 15. 20, 30 fen.
Noże do chleba szt. 25, 35, 50, 60, 75 do 1.45.
Noże do szynki szt. 25, 35, 45, 50, 60, 75 do 4.— mk.
Noże i widelce para 25, 35, 45, 50, 60, 75 do 4.50 mk.
Foremki do masła
od 20 fen. do 1.25 mk.

Garnitury do kawy
2.45, 2.95, 3.50, 3 95, 4 50 do 37.50 mk.
Garnitury obiadowe (na 12 osób)
42.00, 48.00, 60 00, 75.00 do 145 mk.

Zastawy do owocu i ciast
Serwisy do likieru — Puszki do cukru
Kwiaty sztuczne i palmy
polecа w wielkim wyborze po znanych tanich cenach

Konzolki szt. 25, 35, 50, 60. 75, 95 do 4.— mk.
Etażerki szt. 2.25, 3.45, 6.95. 8.95 do 22.50 mk.
Słupki salon. szt. 3.45, 3.95, 4.50. 5 25 do 12.50 mk.
Stoliki salon. szt. 2 45, 2.95, 3.45, 4.75 do 13.50 mk.

Wystawa kapeluszy
otwarta
Modele: Paryzkie — Wiedeńskie — Berlińskie.

Ostatnie nowości
w konfekcji damskiej
Wielki wybór. **Znane nizkie ceny.**

K. Ignatowicz Poznań, Stary Rynek 65-69.